

Księga Psalmów

Psalm 109

O karę dla okrutnego wroga

1. Przewodnikowi chóru. Psalm Dawidowy. Boże chwały mojej, nie milcz, 2. Bo otworzyły się przeciwko mnie Usta bezbożne i zdraдлиwe. Mówią przeciwko mnie językiem kłamiwym! 3. Słowa nienawistnymi otaczają mnie I zwalczają mnie bez przyczyny. 4. Oskarżają mnie za miłość moją, Choć ja się za nich modlę. 5. Oddają mi złem za dobre, A nienawidzą za miłość moją. 6. Wyznacz mu na wroga bezbożnika, A oskarżyciel niech stanie po jego prawicy! 7. Gdy sądzić go będą, niech wyjdzie skazany, A modlitwa jego niech mu będzie poczytana za grzech! 8. Niech dni jego będą krótkie, A urząd jego niech inny weźmie! 9. Niech będą sierotami dzieci jego, A żona jego wdową! 10. Niech się tulą dzieci jego i żebrzą. Niech będą wypędzone ze swych spustoszonych domów! 11. Niech lichwiarz czyha na całe jego mienie, A obcy niech rozgrabią owoc jego pracy! 12. Bodajby nie miał nikogo, kto by mu okazał życzliwość, Ani takiego, kto by się zlitował nad sierotami jego! 13. Potomstwo jego niech będzie skazane na zagładę, Imię jego niech wygaśnie w drugim pokoleniu! 14. Niech Pan pamięta o winie ojców jego, A grzech matki jego niechaj nie będzie zgładzony! 15. Niech będą zawsze przed Panem I niechaj wytępi z ziemi pamięć o nich! 16. Bo nie pamiętał o okazywaniu miłosierdzia, Ale prześladował nędzarza i biedaka I człowieka utrapionego chciał zabić. 17. Umiłował przekleństwo - niech ono nań spadnie! Nie chciał błogosławieństwa - niech będzie dalekie od niego! 18. Przyobłókł się w przekleństwo jak w szatę, Niech więc wejdzie ono jak woda we wnętrzości jego I jak oliwa w kości jego! 19. Niech mu ono będzie jak szata, która go okrywa, I jak pas, który go zawsze opasuje! 20. Taka niech będzie zapłata Pana dla tych, którzy mnie oskarżają I źle o mnie mówią! 21. Ale Ty, Boże, Panie mój, Bądź ze mną dla imienia swego, A że dobra jest łaska twoja, Wybaw mnie! 22. Bom jest nędzny i biedny, A serce moje zranione jest we mnie! 23. Niknę jak cień pod wieczór, Strząsają mnie jak szarańczę. 24. Kolana mi się chwieją od postu, A ciało me bez tłuszczu wychudło. 25. Stałem się im pośmiewiskiem, Gdy mnie widzą, kiwają głowami. 26. Wspomóż mnie, Panie, Boże mój, Wybaw mnie dla łaski swojej! 27. Niechaj poznają, iż to ręka twoja, Żeś to Ty, Panie, uczynił! 28. Oni przeklinają, lecz Ty błogosław, Niech będą zawstydzeni przeciwnicy moi, A sługa twój radować się będzie. 29. Niech okryją się hańbą oskarżyciele moi I niech się przyodzieją swym wstydem jak płaszczem! 30. Wysławiać będę Pana wielce ustami moimi, A wobec wielu chwalić go będę, 31. Bo staję po prawicy ubogiego, Aby go wybawić od tych, którzy go osadzają.